Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XII. … września 1930 r. № 16

POCZTA

Organ Związku P… …ów Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY … NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rę… …zwra… się. Każdy rękopis po… …patrzony w podpis i dokładny … …syłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 24-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375, Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

KRYTYCZNY OKRES

Minęło lato. Nadeszła jesień, a wraz z nią szereg dokuczliwych trosk spada na barki pracowników państwowych.

Szkoły. Jaka radość widzieć kształcące się dzieci, jaka radość przyoblekać je w najlepszy pancerz przysposobienia życiowego — wiedzę. I jaka troska, gdy twarda konieczność życiowa kładzie nieubłaganą zaporę — brak środków.

Wpisy, książki, przyodziewek...

Zima za pasem. Dobra gospodyni już zawczasu pragnie zaopatrzyć się w najniezbędniejsze produkty i opał, aby nie przepłacać ich w porze zimowej, po cenach detalicznych. Zbliżająca się szaruga jesienna wymaga gruntownej rewizji obuwia, bliskie chłody zimowe — cieplejszych okryć.

Są to rzeczy tak małe... tak drobne...

Kto nie doświadczył jednak osobiście tych drobnych, codziennych trosk życiowych, dla kogo zmiana pory roku sprowadza się jedynie do sympatycznej, skądinąd, zmiany stroju, nie zrozumie nigdy, jak bardzo te drobne, codzienne sprawy potrafią przygnębić człowieka i jak, ponad najpoważniejsze zagadnienia społeczne, potrafią przebić się na wierzch, głusząc wszystko inne wewnętrznym okrzykiem — pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy!

Jak dalece — niestety — obserwacja ta jest prawdziwą, jak dalece i jak mocno psyche pracowników państwowych obciążona już jest codzienną troską materjalną, dowodzi objaw, że nawet obecnie — w momencie wyjątkowo intensywnego napięcia zagadnień politycznych — każda nieledwie rozmowa w sferze pracowników państwowych, rozpoczyna się od sakramentalnego już: kiedy dostaniemy resztę dodatku mieszkaniowego?

Objaw to — w wymowie swojej — już zbyt tragiczny! Objaw to spopielania się **myśli**, w gorączkowem poszukiwaniu rozwiązania problematu życia materjalnego.

W bardziej krytycznych okresach bytowania — a takim jest okres obecny — w sferach pracowników państwowych wszczyna się nacisk na przedstawicielstwa zawodowe, w kierunku przedstawienia Władzom rozpaczliwego położenia pracowników.

Ostatnio, o czem piszemy na innem miejscu, z ramienia Związków zgrupowanych w Centralnej Komisji Porozumiewawczej, odbyły się delegacje do pp. Ministra Skarbu, Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministra Robót Publicznych.

Przedstawione zostały najaktualniejsze żądania pracowników: wypłaty reszty zaległego dodatku mieszkaniowego, zwiększenia norm zapomogowych za naukę dzieci w szkołach prywatnych, zwolnienia pracowników państwowych od opłacania taksy w szkołach państwowych, uregulowania sprawy mieszkań służbowych i, wreszcie, wstąpienia na drogę zasadniczej poprawy płac pracowników, w formie bodaj niewielkiego, lecz planowego zwiększania uposażeń, przy każdorazowem opracowywaniu budżetu państwowego.

Nie mogę negować niezmiernie sympatycznego przyjęcia jakiego doznała delegacja we wszystkich trzech ministerstwach, nie chcę przesądzać odpowiedzi na wyłuszczone żądania, która ma nastąpić w najbliższy piątek, jednak z konferencji odbytej z wice-ministrem skarbu p. D-rem Grodyńskim, który konferował z delegacją w imieniu p. ministra skarbu, wyczułem, że conajmniej, wstawienie do najbliższego budżetu jakichkolwiek kwot na rozpoczęcie zasadniczego zwiększania uposażeń, stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Obym był złym prorokiem. Oby niepomyślna sytuacja gospodarcza, na którą powoływał się p. wice-minister Grodyński, jaknajrychlej zmieniła się na lepszą. W każdym bądź razie — jeżeli finanse państwowe nie pozwolą na przystąpienie do zasadniczej regulacji uposażeń — w krytycznym okresie jaki obecnie przeżywają pracownicy winien się znaleźć sposób, bodaj na doraźną pomoc ze strony państwa.

Czy pomoc ta nastąpi w formie wypłaty reszty dodatku mieszkaniowego, czy w jakiejkolwiek innej — obojętne, położenie materjalne pracowników państwowych jest obecnie tak ciężkie, że złagodzenie go jest nakazem polityki państwowej.

„Urzędnicy to czynnik twórczy" oto tytuł artykułu wstępnego, którym — zbiegiem okoliczności — rozpoczyna dzisiejszy numer oficjalny organ rządowy „Gazeta Polska":

> „Biurokrata-automat, lub urzędnik-kondotjer gotowy do wysługiwania się byle komu, bez angażowania w służbę swą duszy i przekonań należą dziś już do przeszłości. Ich miejsce w znacznej części zajął urzędnik-obywatel, myślą wybiegający daleko poza pliki aktów, leżące na biurku i ciasny zakres swych oficjalnych funkcji. Urzędnik tego typu czuje się nie ślepym „wykonawcą" jedynie. Przeciwnie zdaje sobie zupełnie jasno sprawę, iż jest współwinnym wszystkiego, co dzieje się w Ojczyźnie, że od niego, choć stanowi niewielkie kółko tylko w mechanizmie ogromnym i złożonym, zależy mechanizmu tego działanie precyzyjne lub wadliwe. I nie dość na tem — urzędnik polski wie, iż stosunek jego do ogółu nie kończy się z chwilą zamknięcia biur i nie jest ani trochę stosunkiem wyłącznie s ł u ż b o w y m.

Urzędnik, o ile tylko bardziej uświadomiony, czuje się w całej pełni odpowiedzialnym za dolę i niedolę Państwa, uważając się — zresztą najzupełniej słusznie — za wyraziciela wskazań przewodnich i stróża jego interesów. Urzędnik, jak mało kto w kraju być może, ma instynkt dośrodkowy we wszystkiem co spraw, wysiłków i trosk publicznych dotyczy. Rozbieżności, spory, kłótnie, egoizmy klasowe lub partyjne naogół są mu wstrętne. Przedmiot jego zabiegów i miłości stanowi cała Polska — i wszyscy współobywatele"...

Możemy być dumni, że przez znaczną część społeczeństwa zapoznawany i niedoceniany „parjas" — pracownik państwowy, za swoją pracę i za swoje stanowisko w najcięższych chwilach dla państwa, zdobywa należne uznanie. Możemy się cieszyć, że stwierdzenie twórczej pracy urzędnika polskiego znajduje się na naczelnych łamach organu, który jest wyrazicielem myśli i kierunku Rządu.

Ale tymbardziej, wobec zaszczytnego stwierdzenia, że przedmiot zabiegów i miłości pracownika państwowego stanowi **cała Polska,** że od pracownika państwowego zależy mechanizmu państwowego działanie precyzyjne lub wadliwe, niechże ta Polska, której oddaje wszystkie swoje siły i całą swoją miłość, umożliwi mu spokojną, wolną od nieustannych trosk egzystencję życiową — następną, obok miłości dla kraju, podstawę do pieczołowitego wykonywania obowiązków, stanowiących o precyzyjnem działaniu mechanizmu państwowego.

Józef Stangreciak.

Budowa domu związkowego we Lwowie

Wykonując uchwałę III-go plen. posiedzenia członków Zarz. Gł. z dnia 23 czerwca b. r., Prezydjum Zarz. Gł. wydelegowało do Lwowa prezesa, kol. Stangreciaka, oraz sekretarza, kol. Hałasa, celem obejrzenia i ewent. kupna jednego z oferowanych domów.

Po obejrzeniu szeregu domów stwierdzono, że na cele związkowe nadawałby się częściowo jedynie dom jednopiętrowy przy ul. Franciszkańskiej. Jednak kupno wymienionego domu nie doszło do skutku, ponieważ opinja zaprzysiężonego znawcy sądowego wypadła dla domu niekorzystnie, a ponadto obliczono, że cena kupna (około 15 tys. dol.) plus remont i konieczne przeróbki oraz koszty usunięcia niektórych lokatorów byłyby niemal równe kosztom budowy nowego domu. Biorąc przeto powyższe pod uwagę, delegacja Zarz. Głównego wspólnie z przedstawicielami Zarządu Okręgowego zdecydowała kupna gotowego domu ostatecznie poniechać, a przystąpić do budowy domu nowego, dostosowanego do potrzeb związkowych.

W myśl tej decyzji sporządzono plany i rozpisano konkurs na budowę domu dwupiętrowego z salą teatralną, na parceli przy ul. Japońskiej. W ciągu jednego miesiąca uzyskano zatwierdzenie planów przez Magistrat i dokonano otwarcia złożonych na budowę ofert. Budowę powierzono firmie Władysław Gjalokay, architekt i rządowo upoważniony budowniczy we Lwowie. Kierownictwo i nadzór techniczny z ramienia Związku powierzono inż. Kazimierzowi Weissowi, radcy budownictwa i zaprzysiężonemu rzeczoznawcy sądowemu.

Budowę rozpoczęto w dniu 29 sierpnia b. r.

Wymiary domu będą następujące: długość (front)—25 mtr., szerokość—14 mtr., lewa strona przedłużona skrzydłem do końca parceli w podwórzu, w którem mieścić się będzie sala teatralna (na zebrania, zabawy i t. p.) długości około 20 mtr., szerokości 10 mtr. i wysokości jednego piętra (z parterem). Sala posiadać będzie duży balkon i scenę.

Lewa strona parteru domu mieścić będzie szatnie i poczekalnię. Prawa strona świetlicę (kasyno) dla niższych pracowników, składającą się z sali, długości 10 mtr. i szerokości 7 mtr., oraz 2 pokoi bocznych.

Pierwsze piętro mieścić będzie świetlicę (kasyno) dla urzędników, długości 13 mtr. i szerokości 7 mtr., oraz stołownię, składającą się z 3 pokoi i bufetu.

Drugie piętro mieścić będzie lokale dla Zarządu Okręgowego i lwowskich Kół Miejscowych oraz 2 pomieszkania, złożone z 2 pokoi, kuchni i łazienek.

Od strony podwórza dom podniesiony będzie do wysokości trzeciego piętra, na którem mieścić się będą pokoje gościnne dla przyjezdnych i kilka łazienek do użytku członków Związku.

W suterenach mieścić się będzie kręgielnia dwutorowa (27 mtr. długości), sala ćwiczeń dla orkiestry, kuchnia, kotłownia i instalacje centralnego ogrzewania, magazyny kuchenne, piwnice, mieszkanie dozorcy i t. p.

Ogólny koszt budowy wyniesie około 350 tysięcy złotych.

Licząc się z uchwałami X Zjazdu, III-go plen. posiedz. członków Zarz. Gł. oraz z uwagi na fundusze Związku, koszty budowy nie będą mogły być pokryte w całości z funduszów Zarz. Głównego. Zarząd Okręgowy we Lwowie, mając powyższe na uwadze, zwołał na dzień 2 września b. r. wspólną konferencję członków Zarz. Okr. z członkami Zarządów Kół Miejscowych lwowskich, na której postanowiono uzyskać brakujące na budowę fundusze w następujący sposób:

1) Zwrócić się do Zarz. Głównego o subwencjonowanie budowy do wysokości 150 tysięcy złotych.

2) Zwrócić się z apelem do członków okręgu lwowskiego o dobrowolne opodatkowanie się na przeciąg 1 roku w wysokości dowolnie przez każdego określonej w ratach miesięcznych i złożenie jednorazowych datków.

3) Zwrócić się do Kół lwowskich i prowincjonalnych okręgu lwowskiego o przekazanie na fundusz budowy części posiadanych funduszów organizacyjnych. Zarząd Okręgowy postanowił na ten cel przelać wszystkie swoje fundusze.

4) Zwrócić się do wszystkich Zarządów Kół okręgu lwowskiego z prośbą o urządzanie na dochód budowy domu związkowego we Lwowie wszelkiego rodzaju imprez (wieczorki, zabawy i t. p.).

5) Wydać nakładem Związku pocztówki (kartki) z życzeniami świątecznemi i noworocznemi, z których dochód przeznaczony będzie na budowę domów związkowych i fundusz uzdrowiskowy.

6) Poczynić starania o uzyskanie pożyczki z państw. funduszu budowlanego.

W doraźnym zapoczątkwoaniu realizacji wymienionej w punkcie 2-gim uchwały, uczestnicy wspomnianej konferencji opodatkowali się i złożyli jednorazowe ofiary w następującej wysokości:

Członkowie Zarz. Okręgowego:

		Jednorazowy datek:	Roczne opodatkowanie, miesięcznie po:
1.	Teofil Baran, honorowy prezes okr.	zł. 100	zł. 10.—
2.	Roman Rudnicki, prezes okr.	„ 200	„ 20.—
3.	Gustaw Weinreder, wiceprezes	„ 50	„ 10.—
4.	Wator Andrzej, wiceprezes	„ 25	„ 10.—
5.	Schab Juljusz, sekretarz	„ 50	„ 10.—
6.	Karnasiewicz Marjan, skarbnik	„ 50	„ 10.—
7.	Harasimowicz Roman	„ 50	„ 10.—
8.	Bałuch Kazimierz	„ 10	„ 2.50
9.	Cionka Józef	„ 10	„ 2.50
10.	Kraus Józef	„ 10	„ 2.50
	Koło Miejscowe Nr. I.		
11.	Pottyondy Randolf	„ 50	„ 10.—
12.	Życzyński Kazimierz	„ 50	„ 10.—
	Koło Miejscowe Nr. II.		
13.	Grzyb Kazimierz	„ 50	„ 5.—
14.	Kostecki Stanisław	„ 20	„ 3.—
	Koło Miejscowe Nr. III.		
15.	Hryniewiecki Włodzimierz, prezes	„ 10	„ 2.50
16.	Kimerman Henryk	„ 10	„ 2.—
17.	Vogl Adolf	„ 5	„ 2.—
	Koło Miejscowe Nr. IV.		
18.	Wołoszynowicz Włodzimierz	„ 10	„ 6.—
19.	Kleiner Bernard	„ 10	„ 2.50
	Koło Miejscowe Nr. VI. (Niżsi pracownicy).		
20.	Szczerba Jan, prez.	„ 100	„ 10.—
21.	Jąder Wojciech	„ 20	„ 5.—
22.	Kochanowski Franciszek	„ 20	„ 5.—
23.	Zawadowski Władysław	„ 10	„ 5.—
24.	Szmygier Włodz.	„ 10	„ 2.50
25.	Liszka Franciszek	„ 10	„ 2.50
26.	Omełko Michał	„ 10	„ 2.50
27.	Kosmowski Karol	„ 10	„ 2.50
28.	Zapletal Marjan	„ 10	„ 2.50
29.	Tarnawiecki Kazim.	„ —	„ 2.50
30.	Nowicki Jan	„ —	„ 2.50
31.	Kot Władysław	„ —	„ 2.50

Zapał i ofiarność, z jakimi okręg lwowski przystępuje do budowy, każą spodziewać się, że rozpoczęte dzieło z wiosną 1931 r. będzie ukończone. Dom związkowy we Lwowie będzie ogniskiem życia towarzyskiego, kulturalnego i organizacyjnego. Dla dzieła takiego warto poświęcić wiele pracy i ofiar. Przedstawiciele Zarządu O-

kręgowego i Kół Miejscowych we Lwowie zapoczątkowali akcję zbiórki i ofiar b. wydatnie, z wiarą, że żaden z członków okręgu od ofiary i opodatkowania w miarę swoich środków nie uchyli się, pomimo ciężkie go położenia materjalnego. Miesięczne opodatkowanie się po 3 zł. czyni rocznie tylko 36 zł., po 2 zł. miesięcznie — rocznie zł. 24. Dla jednostki nie jest to ciężar zbyt dotkliwy, a w wielkiej masie uczyni pokaźną pomoc przy rozpoczętej budowie.

Nowe to przedsięwzięcie Związkowe — budowa domu związkowego we Lwowie — jest dalszym dowodem żywotności Związku, jest dalszym dowodem, że zamierzenia Związku, zdążające do zbudowania domów związkowych w siedzibach wszystkich Zarządów okręgowych, nie są zamierzeniami papierowemi, lecz oparte są na stwierdzonej żywotności moralnej i materjalnej Związku.

Wspólnym wysiłkiem, z wiarą w potęgę zbiorowości, będziemy nieustępliwie, obok walki o poprawę bytu pracowników, kłaść dalsze podwaliny mocy gospodarczej Związku, które będą jedną z naszych istotnych podstaw, o które oprzemy się mocno i trwale w naszych pracach, zmierzających do zaświtania lepszej doli polskich pracowników pocztowych!

O POPRAWĘ BYTU

Dnia 6-go b. m. delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowników Państwowych w osobach pp. J. Stangreciaka, Z. Dudy i R. Batora została przyjęta przez p. vice-ministra skarbu dr. Grodyńskiego.

Delegacja złożyła na ręce p. wice-ministra memorjał, w którym związki zrzeszone w C. K. P. stwierdzając, iż rozbudowa życia gospodarczego Polski da się uskutecznić przedewszystkiem przez wzmożenie konsumcji krajowej, domagają się nastawienia w tym kierunku polityki budżetowej Państwa oraz w szczególności wydatnego podwyższenia płac urzędniczych, których wysokość wpływa bezpośrednio na płace w instytucjach samorządowych i wywiera przemożny wpływ na politykę płac w prywatnych zakładach pracy.

Stwierdzając katastrofalny stan materjalny pracowników państwowych oraz fatalne skutki, wynikające z dalszego utrzymywania tego stanu dla sprawnego działania machiny państwowej, związki zrzeszone w C. K. P. domagają się bezzwłocznego przyjścia pracownikom państwowym z pomocą materjalną. Ze względu na obecną sytuację finansowo - gospodarczą Państwa C. K. P. wysuwa jedynie postulat natychmiastowego wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za r. 1928. Postulat ten związki zrzeszone traktują jako konieczność państwową, pierwszą przed wszystkiemi innemi potrzebami Państwa.

Delegacja zwróciła nadto uwagę p. wiceministra na palącą konieczność unormowania szeregu innych bolączek, z których na plan pierwszy wysuwa się obecnie sprawa podwyższenia zwrotów opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych, uczęszczających do szkół prywatnych, zniesienia t. zw. taksy administracyjnej w szkołach państwowych oraz rozszerzenia tych uprawnień na wszystkich kontraktowych pracowników państwowych.

Niezmiernej wagi jest pozatem sprawa opłat czynszowych za mieszkania służbowe. Wysokość tych opłat w postaci należnego pracownikom dodatku mieszkaniowego ze względu na rozmiar i jakość tych mieszkań boleśnie przeważnie krzywdzi zainteresowanych, zwłaszcza, iż w związku z zajmowaniem tych mieszkań pracownicy ci są zobowiązani do permanentnego jakgdyby urzędowania i z tego tytułu nie otrzymują żadnego ekwiwalentu.

Przychylne ustosunkowanie się do dwuch ostatnich spraw ze strony fachowych pp. ministrów a mianowicie wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz robót publicznych*) winno przełamać nieuzasadnioną niechęć Ministerstwa Skarbu do sprawiedliwego ich unormowania.

W dalszym ciągu delegacja ponowiła dezyderaty zgłoszone na audjencji w maju b. r. m. inn. w sprawie przyznania prawa do dodatku mieszkaniowego wszystkim pracownikom państwowym, przeklasyfikowania szeregu miejscowości do wyższych klas w zakresie tego dodatku i zrównania norm dodatku na Śląsku oraz przyznania dodatków lokalnych dla Zagłębia Dąbrowskiego i podstołecznego, przyczem wyraziła żal, iż upłynął sezon letni, a dotychczas nie została rozstrzygnięta przychylnie sprawa przyznania stałego dodatku uzdrowiskowego w miejscowościach klimatycznych.

P. wice-minister Grodyński zobrazował sytuację finansową Państwa jako uniemożliwiającą w znacznym stopniu powiększenie wydatków osobowych oraz oświadczył, iż w ciągu tygodnia ustosunkuje się do zgłoszonych dezyderatów i udzieli na nie wyczerpującej odpowiedzi.

* * *

W dniu 1 b. m. delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w osobach pp. K. Maxamina i Z. Dudy została przyjęta przez p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego St. Czerwińskiego.

Delegacja interwenjowała u p. ministra w sprawie wysokości zwrotu opłat szkolnych ponoszonych przez Skarb Państwa za kształcenie dzieci pracowników państwowych.

Obowiązująca od szeregu lat wysokość tych zwrotów w kwocie 30 zł. miesięcznie za dzieci w prywatnych szkołach średnich oraz zł. 45 w szkolnictwie zawodowem nie pozostaje nie tylko w żadnym stosunku do wysokości czesnego, jakie zmuszeni są opłacać pracownicy państwowi, lecz jest sprzeczna z nakazem art. 10 ustawy o uposażeniu z dnia 9 października 1923 r., przewidującym, iż „funkcjonarjusze państwowi i wojskowi zawodowi otrzymują... zwrot „opłaty szkolnej", której wysokość winna być normowana w zależności od przeciętnego nauczania w państwowej szkole średniej".

Delegacja, wychodząc z założenia, iż obowiązkiem Państwa jest zapewnienie dzieciom pracowników państwowych prawa do bezpłatnego nauczania, wysunęła dezyderat nowelizacji cytowanego wyżej artykułu ustawy w tym kierunku, oraz zniesienia t. zw. taksy administracyjnej w szkołach państwowych, do chwili zaś podobnego unormowania tej sprawy, ustalenia istotnej wysokości zwrotów należnych pracownikom państwowym w myśl obowiązujących przepisów ustawowych.

W końcu domagała się rozszerzenia prawa do zwrotu opłat szkolnych na wszystkich stałych i kontraktowych pracowników państwowych.

W odpowiedzi p. minister Czerwiński oświadczył, iż uznaje słuszność argumentów wysuniętych przez delegację w sprawie podwyższenia wysokości zwrotów opłaty szkolnej, przyczem sprawę całą uważa za dojrzałą do poddania rewizji, uzależnia jednak jej definitywne uregulowanie od możliwości finansowych Skarbu Państwa.

W związku z tem oświadczeniem Centralna Komisja Porozumiewawcza postanowiła interwenjować w omawianej sprawie u p. ministra Skarbu.

* * *

W dniu 22 ub. m. delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w osobach pp. K. Maxamina, Z. Dudy i St. Dąbrowskiego została przyjęta przez p. ministra robót publicznych prof. Matakiewicza. Na audjencji tej delegacja wysunęła postulat zwolnienia pracowników państwowych od opłaty czynszu za mieszkania służbowe.

Postulat ten delegacja motywowała specjalnym charakterem tych mieszkań, które przydzielone są przez władze w myśl art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 3 września 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 540) dla wykonywania czynności służbowych, związanych z danym gmachem, bądź ze względu na szczególny charakter czynności służbowych, wymagających zajmowania mieszkania w ściśle określonym gmachu, co praktycznie pociąga za sobą obowiązek permanentnego jakgdyby odbywania służby przez zainteresowanych pracowników. Nieopłacanie czynszu za te mieszkania byłoby jedynie ekwiwalentem nadobowiązkowej pracy, jaką w stosunku do innych pracowników państwowych zainteresowanych dają Państwu.

W dalszym ciągu delegacja stwierdziła, iż pobieranie za te mieszkania czynszu w wysokości należnego pracownikom państwowym dodatku mieszkaniowego, jest pozbawione zupełnie podstaw rzeczowych, gdyż przeważnie zarówno rozmiar tych mieszkań jak i ich jakość są dalekie nawet od norm, jakie zostały przyjęte za podstawę obliczania tego dodatku. Twierdzenie to delegacja poparła konkretnemi przykładami, ilustrującemi pokrzywdzenie zainteresowanych pracowników, co zwłaszcza boleśnie dotyka najgorzej opłacanych — niższych funkcjonarjuszów państwowych. W związku z tem delegacja domagała się unormowania sprawy wielkości i jakości mieszkań służbowych. Delegacja podkreśliła, iż sprawy te Centralna Komisja Porozumiewawcza niejednokrotnie już podnosiła i rychłe ich uregulowanie nie cierpi zwłoki.

W odpowiedzi p. minister Matkiewicz oświadczył, iż aczkolwiek uznaje wagę argumentów, przemawiających za zwolnieniem pracowników państwowych od opłaty czynszu za mieszkania służbowe, to jednak nie czyni nadziei, by dezyderat ten w całej rozciągłości mógł być w najbliższym czasie uwzględniony, przyrzekł jednak ze swej strony, choć w pewnym stopniu, zadość uczynić życzeniom delegacji i zmniejszyć obecny stan pokrzywdzenia pracowników państwowych, zajmujących mieszkania służbowe ewentualnie przez ustalenie za nie wysokości czynszu w stosunku do rozmiaru mieszkania.

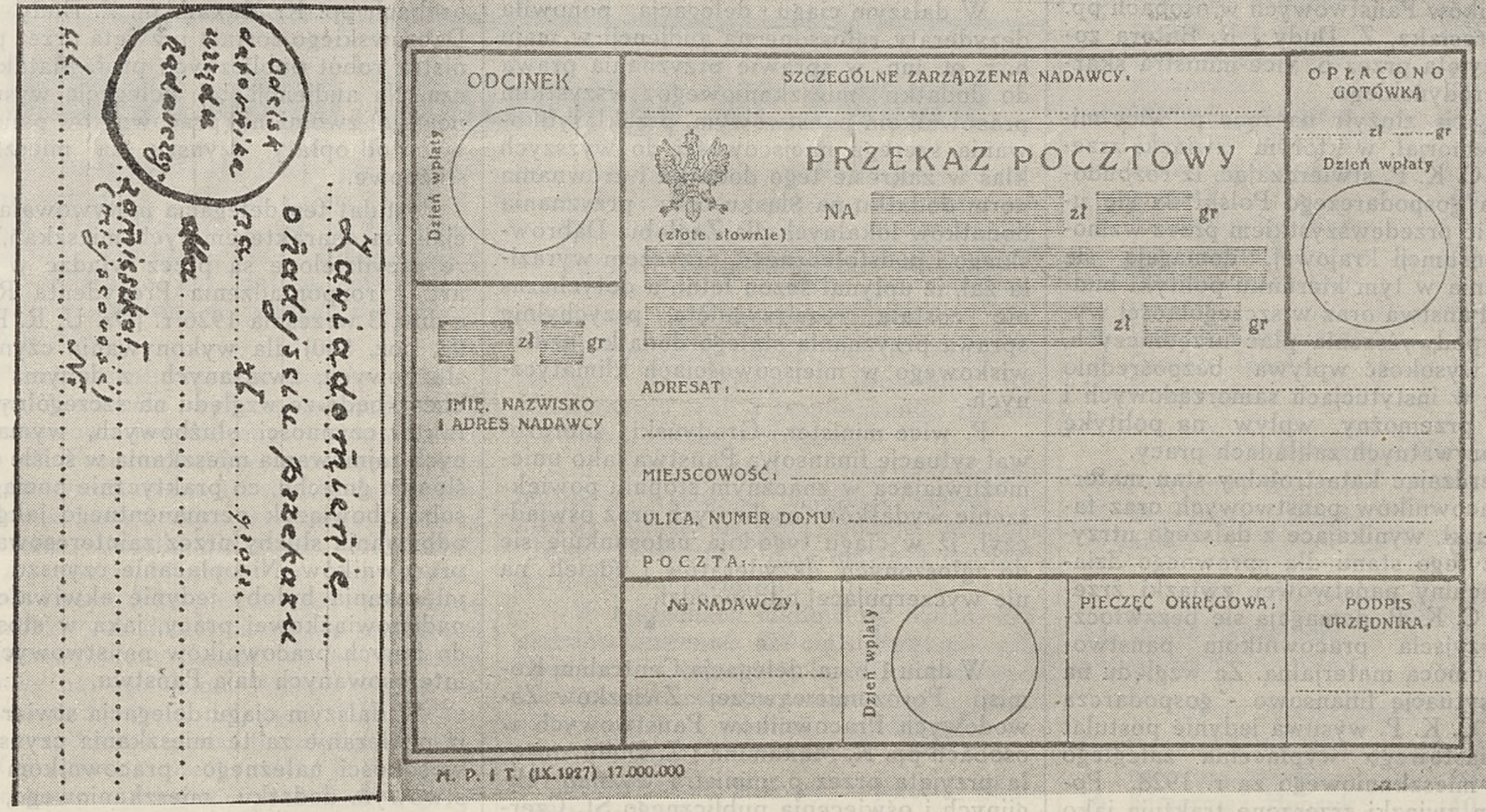
*) Sprawozdanie z tych delegacyj podajemy poniżej.

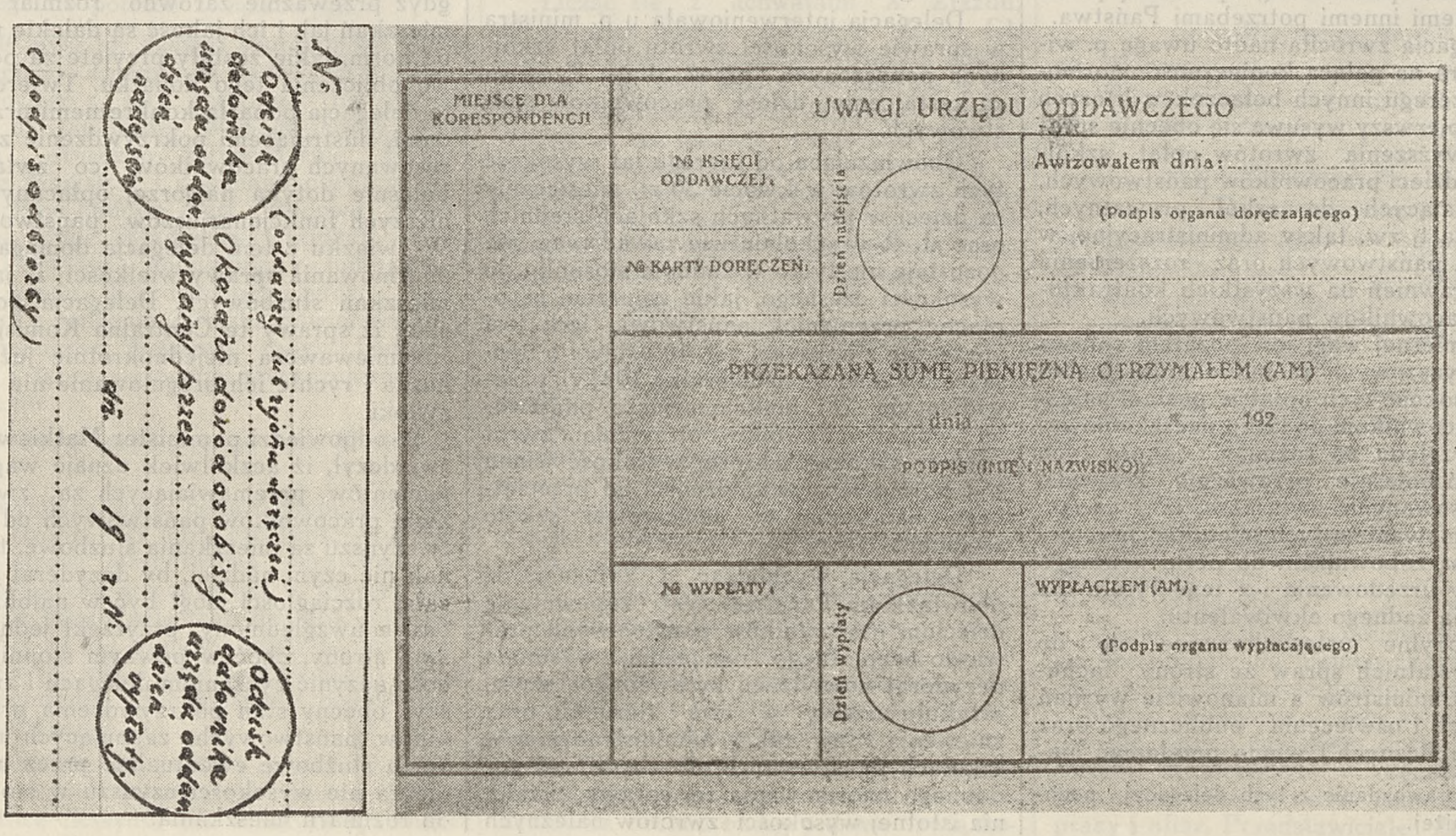
Uproszczenie manipulacji przekazowej w urzędach oddawczych

Już obecnie większa część przekazowego ruchu pieniężnego odbywa się za pośrednictwem poczty. Znaczny jednak odsetek przekazów i to na sumy większe korzysta jeszcze, ze względu na niższe opłaty, z pośrednictwa instytucji finansowych. To samo dotyczy pewnej części zleceń pocztowych, które również ze względów taryfowych kierowane są do instytucji wyżej wspomnianych.

Aby te przekazy i zlecenia, pomijające dotąd bezpośrednią obsługę poczty, zjednać dla poczty, Zarząd Pocztowy, celem zwiększenia swych dochodów, winien dążyć do tego celu drogą współzawodnictwa w szybkości wypłaty przekazywanych kwot. Przy obecnym stanie stale dającego się odczuwać braku płynnej gotówki, szybkość wypłaty posiada duże znaczenie, gdyż wpływa na zwiększenie się obrotów tej gotówki. Szybkość wypłaty, wobec wyłuszczonych trudności gotówkowych, może mieć dla zainteresowanych tak duże znaczenie, że mimo różnic taryfowych, frekwencja przekazów pocztowych wzrosłaby w znacznej mierze.

Obecny zbyt biurokratyczny i uciążliwy system postępowania z przekazami w urzędach oddawczych nie sprzyja pośpiesznej wypłacie, a o ile w niektórych wypadkach — daje się to przezwyciężyć, to traci się przytem wiele nieprodukcyjnej i kosztownej pracy, którą możnaby wyzyskać w kierunku innym, więcej pożytecznym. Do czynności absolutnie bezużytecznych i niepotrzebnych należy zaliczyć prowadzenie ksiąg oddawczych, list przekazów doręczonych, kart doręczeń i list przekazów wojskowych. Aby w związku z powyższem przyśpieszyć wypłatę przekazów pocztowych, opracowałem nowy typ przekazu pocztowego według niżej podanego wzoru. Przekaz tego typu, różni się od przekazu obecnego tem, że posiada jeszcze jeden odcinek, służący jako zawiadomienie o nadejściu. Przy zastosowaniu przekazów powyższego typu odpada potrzeba zapisywania przekazów, przed ich wypłatą, do jakichkolwiek ksiąg lub dokumentów oddawczych.


ODCINEK
Dzień wpłaty
zł gr
IMIĘ, NAZWISKO I ADRES NADAWCY
SZCZEGÓLNE ZARZĄDZENIA NADAWCY:
PRZEKAZ POCZTOWY
NA ... zł ... gr
(złote słownie)
zł ... gr
ADRESAT:
MIEJSCOWOŚĆ:
ULICA, NUMER DOMU:
POCZTA:
№ NADAWCZY:
Dzień wpłaty
PIECZĘĆ OKRĘGOWA:
PODPIS URZĘDNIKA:
OPŁACONO GOTÓWKĄ
... zł ... gr
Dzień wpłaty
M. P. i T. (IX.1927) 17.000.000


MIEJSCE DLA KORESPONDENCJI
UWAGI URZĘDU ODDAWCZEGO
№ KSIĘGI ODDAWCZEJ:
№ KARTY DORĘCZEŃ:
Dzień nadejścia
Awizowałem dnia:
(Podpis organu doręczającego)
PRZEKAZANĄ SUMĘ PIENIĘŻNĄ OTRZYMAŁEM (AM)
... dnia ... 192
PODPIS (IMIĘ I NAZWISKO):
№ WYPŁATY:
Dzień wypłaty
WYPŁACIŁEM (AM):
(Podpis organu wypłacającego)

Cała manipulacja polegałaby na ostemplowaniu przekazów specjalnym stemplem po ich sprawdzeniu, rozsegregowaniu na poszczególne rejony doręczeń i do wydania w urzędzie. Celem ułatwienia w wyszukiwaniu przy wypłacie, przekazy wypłacane w urzędzie winny być zaopatrzone bieżącym Nr. oddawczym miesięcznie, a przekazy wypłacane przez listonoszów — numerem rejonu doręczeń. Księgę oddawczą, albo inne dokumenty oddawcze zastępują zawiadomienia odłączone od przekazów i doręczane adresatom, a odbierane od ostatnich przy wypłacie.

Celem utrzymania ewidencji wydanych listonoszom do doręczenia przekazów i kontroli wydanych tymże listonoszom kwot na wypłaty, przekazów - rejenu zwróconych, oraz pobranych opłat za doręczenie, należałoby wprowadzić sumarjusz przekazowy, według poniższego wzoru.

Wzór

Sumarjusz przekazowy

Data	Rejon	Nazwisko i imię listonosza	Wydano listonoszowi: Przekazów	Na sumę		Gotówki		Pokwitowanie listonosza	Wpłacono: Przekazów	Na sumę		Zwrócono przez: Przekazów	Na sumę		Gotówki		Wpłacono za doręczenie		Pokwitowanie urzędnika	UWAGI
				Zł.	gr	Zł.	gr.			Zł.	gr		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.		
1	—	Podjęto z kasy urzędu				50.000														
"	1	Kostrzewa Michał	34	6.974	85	6 975			31	6.719	44	3	255	41	255	56	9	20		
"	2	Kruk Andrzej	58	10.457	35	10.460			53	9.584	35	5	873	—	875	65	15	40		
"	3	Powała Roch	43	25.618	40	25 620			42	25.518	40	1	100	—	101	60	26	10		
		Zezula Józef	24	6.219	17	6.220			24	6 219	17	—	—	—	—	83	7	80		
		i t. d.																		
		Razem .				49.275				48.041	36				1 233	64	58	50		
		Zestawienie																		
		Otrzymano z kasy . . .				50.000														
		Wypłacono listonoszom . . .				49.275														
		Pozostało .				.725														
		Zwrócono przez listonoszów . .				1.233	64													
		Wpłacono za doręczenia . . .				58	50													
		Przekazano do kasy urzędu . .				2.017	14													

Likwidator

Kasjer

W razie niemożności dokonania wypłaty kwoty przekazowej przez listonosza, z powodu nieobecności adresata w mieszkaniu, listonosz doręcza dorosłemu domownikowi, za pokwitowaniem w książeczce uwiadomień pocztowych, zawiadomienie, bez względu na kwotę przekazu, a sam przekaz z odpowiednią adnotacją zwraca urzędowi celem dokonania wypłaty w urzędzie. Ponieważ przy nieprowadzeniu ksiąg i dokumentów oddawczych traciłoby się uchwytność ewidencji przekazów dosłanych i zwróconych, to przekazy takie w urzędzie dosyłającym lub zwracającym winny być wpisane szczegółowo do notatnika przekazów dosłanych i zwróconych. Przy dosyłaniu lub zwrocie przekazów, które już były zaawizowane, a zawiadomień na nie nie zwrócono, brak będzie odcinka „zawiadomienie". Zawiadomienie takie obowiązany będzie wypełnić, na specjalnie sporządzonym na ten cel druku, ten urząd oddawczy, który otrzyma do wypłaty przekaz bez zawiadomienia. Ponieważ odpada zapisywanie przekazów do dokumentów oddawczych, to już po wypłacie każdy przekaz winien być zapisany do wykazu przekazów wypłaconych oddzielnie.

Księgi oddawcze należałoby pozostawić tylko dla przekazów telegraficznych, a to głównie dla utrzymania kontroli nadejścia blankietów przekazowych pocztą.

Przekazy przekazywanych kwot z zagranicy, z państw z któremi zawarto oddzielne umowy o obrocie przekazowym, należałoby przystosować do przekazu zreformowanego; co zaś do przekazów z państw z któremi zawarto umowę o wymianie przekazów na zasadzie umowy światowej, zawiadomienia o nadejściu wypisywanoby na drukach przeznaczonych dla przekazów dosłanych i zwróconych bez odcinka „zawiadomienie". Wracając jeszcze do obecnych ksiąg i dokumentów oddawczych obrotu przekazowego należy stwierdzić, że doświadczenie już dostatecznie wykazało, że prowadzone przy tak dużych kosztach obsługi i druków, księgi i dokumenty już po ich sporządzeniu są bezużyteczną makulaturą, a prócz tego mają tę ujemną stronę, że znacznie opóźniają wypłatę przekazów.

Poza zmniejszeniem pracy przy czynnościach wyżej wymienionych, system powyżej podany znacznie ułatwia kontrolę urzędom oddawczym i I. K. R. już po dokonanej wypłacie przekazów, przez wprowadzenie tylko jednego dokumentu wypłaty, a nie jak obecnie, przez prowadzenie najpierw kontroli przekazów z dowodami oddawczymi, a następnie dowodów oddawczych z wykazem przekazów wypłaconych.

Ponieważ każda inowacja wtenczas jest tylko celowa o ile prowadzi: albo do potanienia eksploatacji, albo do usprawnienia obsługi, to na podstawie statystycznych danych z roku 1927 i kalkulacji przeprowadzonej z wydajności pracy w urzędzie pocztowym Warszawa 1, korzyści przy zastosowaniu opracowanej tu inowacji przedstawiają się następująco:

W całej Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1927 wypłacono 16.000.000 przekazów. Przy wypłacie 2.000.000 przekazów rocznie w urzędzie pocztowym Warszawa 1, tylko przy zapisywaniu przekazów do ksiąg i dokumentów oddawczych, zajętych było 40 urzędników. Przyjmując to obciążenie w stosunku do całego obrotu wypłat w państwie, otrzymany z tego działu, prócz znacznych oszczędności w drukach manipulacyjnych, 320 urzędniczych sił oszczędności, któremi możnaby było pokryć najpilniejsze braki personalne w urzędach.

To byłyby oszczędności personalne. Ważniejsze są jednak te korzyści, które sprzyjają dokonaniu szybkiej wypłaty przekazów przez danie możności natychmiastowego skierowania ich po nadejściu poczty, jak każdej innej przesyłki zwykłej, po sumarycznem wciągnięciu do sumarjusza.

Należy przytem oczekiwać, że szybkość wypłaty przekazywanych kwot zjednałaby poczcie i te przekazy pieniężne, które obecnie z bezpośredniej usługi pocztowej nie korzystają.

A. Wojciechowski.

Międzynarodowy Kongres Pracowników Publicznych w Genewie

W pierwszej połowie sierpnia b. r. odbył się w Genewie międzynarodowy kongres pracowników publicznych, w którego obradach poraz pierwszy wzięła udział Polska, reprezentowana przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w osobie prezesa dr. H. Raabego. Zgłoszenie przez C. K. P. akcesu do Międzynarodowej Federacji Pracowników Publicznych zostało przyjęte przez Kongres owacyjnie, co m. in. znalazło wyraz w nadwyraz serdecznem przemówieniu wygłoszonem przez przewodniczącego Kongresu.

Po przemówieniach powitalnych w imieniu kantonu Genewskiego, Ligi Narodów, Międzynarodowego Biura Pracy w osobie zasłużonego działacza p. Boisnier oraz innych, Kongres wysłuchał sprawozdania sekretarza Federacji p. S. P. Moordhoffa (Haga).

Jednym z najważniejszych wyników prac Federacji jest doprowadzenie do zajęcia się sprawami pracowników publicznych przez Międzynarodowe Biuro Pracy. Wyraziło się to w przeprowadzeniu przez M. B. P. szeregu ankiet międzypaństwowych o warunkach bytu tych pracowników oraz zwołaniu 2 konferencyj, poświęconych rozpatrzeniu spraw, objętych ankietami.

Ostatnia Konferencja odbyła się w m-cu marcu r. b., przyczem z ramienia Polski stałym jej członkiem jest p. Z. Duda, sekretarz generalny C. K. P. i sekretarz - członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych R. P.

W dalszym ciągu Kongres wysłuchał referatów o położeniu materjalnem pracowników publicznych w różnych państwach (dr. Völter z Berlina), o stosunku uposażeń pracowników samorządowych do państwowych (dr. Hahn — Czechosłowacja), o normach współpracy reprezentacji zawodowej pracowników publicznych z władzami państwowemi (Medori — Francja) i innych. Wygłoszone referaty jak i przebieg Kongresu wskazują na wspólność bolączek pracowników publicznych wszystkich państw, uwidoczniają równocześnie, iż szereg problemów, jak np. kwestja organizacji współpracy z władzami państwowemi, została w wielu krajach pomyślnie rozwiązana.

Prezesem Federacji obrano D-ra A. Falkenberga (Niemcy), sekretarzem p. Laurent (Francja).

W skład komitetu wykonawczego wszedł z ramienia Polski dr. H. Raabe. Kongres odbywał się z udziałem licznych gości w ilości kilkuset oraz członków organizacyj z Francji, Niemiec, Holandji, Szwecji, Jugosławji, Czechosłowacji i t. d.

W JAKICH WARUNKACH PRACUJĄ POCZTOWCY

Niżsi pracownicy urz. poczt. Rudnik n. Sanem donoszą nam następujące:

„W urzędzie naszym w r. b. do tej pory nie otrzymał jeszcze urlopu żaden z niższych funkcjonarjuszów. Dyrekcja Poczt przyznała nam wprawdzie urlopy, jednak naczelnik urzędu nie może nam ich udzielić, ponieważ nie dostaje siły zastępczej. O tem, by jeden drugiego mógł zastępować w czasie urlopu, nie może być mowy, gdyż podział służby jest następujący: Dwóch nas listonoszów dwa razy dziennie doręcza cały materjał, t. j. gazety, listy zwykłe i polecone, przekazy, czeki, paczki, zlecenia i wogóle wszystko. Miasto dość duże, podzielone jest na dwa rejony doręczeń. Jeden listonosz nie byłby w stanie obejść całego miasta nawet jednorazowo.

Trzeci niższy pracownik zajęty jest służbą kancelaryjną, roznosi telegramy i ekspresy, wybiera listy ze skrzynek w mieście, odnosi i odbiera pocztę z ambulansów i spełnia szereg innych czynności, których jest tyle, że bardzo często nie może udać się do domu na obiad.

Ponadto każdy z nas, pomimo, iż ciężko pracujemy przez cały dzień do późnego wieczora, musi jeszcze pełnić służbę nocną (co trzecia noc) do i z ambulansu L. — Ł. 320. Po służbie nocnej, bez żadnego odpoczynku, musimy pełnić znów służbę przez cały dzień. Mimo tak ciężkiej służby nawet należnego urlopu uzyskać nie możemy".

Pismo powyższe nie wymaga nawet komentarzy. Ilustruje ono wymownie ciężkie warunki pracy pocztowców, którzy, szczególnie po urzędach mniejszych, pracują ponad wytrzymałość ludzką i przyjęte wszędzie normy. W nagrodę za to... nawet należnego im urlopu nie mogą otrzymać. Mamy nadzieję, że warunkami, w jakich pracują niżsi pracownicy pocztowi w Rudniku n. Sanem, zainteresują się bliżej władze i warunki te zmienią przez powiększenie tam ilości niższych pracowników.

Wykluczenie z C. K. P.

Na plenarnem posiedzeniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej w dniu 3.IV b. r. uchwalono jednomyślnie „uznać postępowanie przedstawiciela Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych p. Mozgały za działanie na szkodę ruchu zawodowego, przez złamanie zasady solidarności związkowej i wichrzenia przeciw idei I Kongresu Pracowników Państwowych, odbytego w dniu 8 grudnia 1929 r., do którego to Kongresu uchwaliły przystąpić wszystkie organizacje zrzeszone w C. K. P., nie wyłączając Związku Niż. Funkcjonarjuszy Państw.". W dalszym ciągu powziętych uchwał postanowiono zawiesić Z. N. F. Państwowych w prawach członka C. K. P. oraz niezależnie od tego w specjalnej uchwale uznano metody, stosowane przez p. Mozgałę na terenie działania Zw. Pracowników Więziennych Rz. P. „za niedopuszczalne i karygodne, z punktu widzenia zaś interesów ogólnych ruchu zawodowego za szkodliwe".

Uchwały te postanowiono jednomyślnie ogłosić we wszystkich pismach związkowych zrzeszonych w C. K. P.".

REDUKUJĄ NAS

W numerze 9-tym (wrześniowym) „Naszej Poczty", organie Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej, ukazał się sensacyjny artykuł pod tytułem „Liczba członków Ogólnego Związku spadła do 8 tysięcy".

Redaktorowi „Naszej Poczty" temat do artykułu owego dał „Robotnik" z dnia 17 sierpnia r. b. Owóż w Robotniku w artykule p. t. „Sukcesy sanacji na terenie związkowym" zamieszczono wykaz związków należących do Centralnej Komisji Porozumiewawczej, podając między innemi „Związek Pracown. Poczt. Telegr. i Tel. 8000 członków".

Te osiem tysięcy napawa redaktorów „Naszej Poczty" szaloną radością i budzi w nich zachwyt godny lepszej sprawy. Przeszło 100 wierszy druku poświęca się na wykrycie i uzasadnienie niezbitej prawdy, że Związek nasz dotychczas fałszywie wyolbrzymiał liczbę swoich członków i, że wreszcie, wyszło szydło z worka, gdyż zamiast rzekomo osiemnastu tysięcy, Związek Ogólny posiada zaledwie osiem tysięcy członków. Czego tam niema w artykule „Naszej Poczty"?

Jest i zadanko matematyczne na temat stosunku ilości zwolnionych od zajęć służbowych członków Zarządu naszego Związku do ogólnej ilości członków, jest mowa o wyborach do poprzedniego Sejmu i wiele, wiele innych miłych komplementów skierowanych pod naszym adresem. Zapomniano tylko o jednem, o takiej prostej rzeczy, jak o pomyłce zecera.

Biedny zecer „Robotnika" zapomniał o jedynce — no i zamiast „18000", wyszło tylko „8000".

Całe szczęście, że przeoczył tylko jedną cyfrę, bo gdyby przeoczył dwie pierwsze cyfry, zostałyby same zera, a wówczas redaktorzy „Naszej Poczty" też uwierzyliby w ścisłość informacyj „Robotnika".

Wówczas radość ich nie dałaby się opisać w 100 wierszach, trzebaby o tem napisać artykuł wstępny. Zecer „Robotnika" wprawdzie zmniejszył o 10000 członków stan naszego posiadania, ale jednocześnie oddał nam przysługę nielada: przyczynił się do ujawnienia beznadziejnej naiwności naszych serdecznych przyjaciół ze Związku niższych pracowników.

Wszystkiemu dadzą wiarę.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam niniejszem, że niesłusznie posądziłem **p. Jana Zająca podurzędnika pocztowego U. p. Kraków 2** o czyn niehonorowy. Z powodu tej obrazy której żałuję, najmocniej p. Zająca przepraszam cofając wszelkie podejrzenia przeciwko Niemu rzucone.

Jan Pietrasz

Palacz kolejowy w Nowym Zagórzu.

Zjazd Delegatów Okręgu Lubelskiego

W niedzielę dnia 22 czerwca 1930 r. odbył się Doroczny Zjazd delegatów Kół Miejscowych.

Zjazd zagaił prezes Zarz. Okręgowego kol. Kluczyński, witając przedstawiciela Dyrekcji P. i T. oraz delegatów Na przewodniczącego wybrano kol. Zawilskiego Jana, który po objęciu przewodnictwa zaprosił do prezydjum kol. Chłopka i Kellera, na sekretarza zaś kol. Łabudę, poczem odczytał porządek obrad.

Po przyjęciu porządku dziennego kol. Kluczyński w krótkich i treściwych słowach scharakteryzował działalność ustępującego Zarządu Okręgowego, a mianowicie: dział organizacyjny, branie udziału w ogólnych zebraniach poszczególnych Kół, udzielanie pomocy koleżeńskiej, interwencje w sprawie zapomóg i urlopów wypoczynkowych. Kol. Smolka w uzupełnieniu sprawozdania stwierdził, że pomimo braku lokalu Sekretarjat Zarządu Okręgowego działał sprawnie.

W dyskusji nad sprawozdaniem prezydjum Zarz. Okr. wyłoniła się kwestja: 1) urlopów wypoczynkowych, 2) sprawa dodatku kasowego, 3) sprawa godzin nadliczbowych, 4) sprawa umundurowania dla niższej i urzędniczej służby, 5) sprawa pragmatyki służbowej, 6) sprawa usuwania urzędników p. i t. z mieszkań urzędniczych.

W powyższych sprawach zabierali głos kol. Smolka, Laszkiewicz, Baranowski, Kluczyński, Łabuda i Filipowicz.

W poruszonych sprawach udzielił wyjaśnień przedstawiciel Dyr. P. i T. asesor Chmielewski.

Imieniem Ork. Komisji Rewiz. złożył sprawozdanie przewodniczący kol. Filipowicz Jan i stwierdził, że Komisja Rewizyjna w składzie Jana Filipowicza, Cezarego Guzowskiego i Leokadji Wójcikówny, dokonała rewizji ksiąg kasowych i rachunków dnia 21 czerwca 1930 r., znajdując prawidłowe prowadzenie ksiąg wraz z dokumentami za okres od 1 sierpnia 1929 r. do 21 czerwca 1930 r. i ustaliła:

W przychodzie:

	Zł.
Pozostało z poprzed. kadencji 1928-29 w gotowiźnie	792.45
pozostało z poprzed. kad. 1928-29 na rachunek P. K. O.	1024.11
składki członkowskie na rachunek P. K. O.	8899.02
3 proc. fund. rezerwowego na rachunek P. K. O.	405.78
proc. od wkładek na R-k P. K. O.	50.79
sumy z Zarządu Gł.	40.—
podjęto z P. K. O.	2449.—
Razem	13.661.15

W rozchodzie:

	Zł.
Wysłano do Kół Miejscowych	4739.08
koszta podróży i djety	548.—
wydatki gospodarcze	244.70
zapomogi	390.—
djety członków Zarządu	500.—
różne wydatki	286.50
prowizja P. K. O.	18.64
sumy przechodnie	2449.—
pozostałość kasowa w got. i zob.	854.47
Razem	13661.15

Stwierdzając powyższe przewodniczący Komisji Rewizyjnej zgłosił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej. Zabierali głos kolejno: kol. Kluczyński, Smolka, Sobieraj, poczem przewodniczący oddał pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

W sprawie pożyczki względnie subwencji dla Koła Muzyczno - Śpiewaczego urzędników poczt. tel. w Lublinie przewodniczący udzielił głosu kol. Filipowiczowi. Jako przewodniczący tegoż Koła zobrazował powstanie i działalność Koła.

Kol. Dadan uzupełniając działalność Koła Muzycznego podniósł korzyści reprezentacyjne z posiadanej orkiestry, apelując do członków Zjazdu o zajęcie stanowiska przychylnego w sprawie udzielenia jakiejkolwiek pomocy materjalnej.

Przewodniczący w powyższej sprawie otworzył dyskusję, w której zabierali głos kol. kol. Smolka, Łabuda, Laszkiewicz i Sobieraj, przemawiając za przyłączeniem Koła Muzycznego jako sekcję samodzielną do Zarządu Okręgowego, motywując dobrem organizacji oraz przemawiali za udzieleniem pomocy materjalnej. Kol. Kluczyński i Filipowicz, popierali również wywody o udzielenie pomocy materjalnej. Jako głos doradczy przemawiał p. asesor Chmielewski i kol. Dadan w sprawie niemożliwości przyłączenia Koła Muzycznego do Związku, a to ze względu na zespolenie w tymże Kole członków i nieczłonków Zw. Pr. P. T. i T. Kol. Baranowski przemawiał za udzieleniem zapomogi bezzwrotnej w sumie 1.500 zł. W rezultacie dyskusji członkowie Zjazdu przyszli do wniosku niemożliwości włączenia Koła Muzycznego do Zarz. Okr. i pozostawienia jako samodzielnej jednostki, poczem na wniosek kol. Smolki uchwalono jednogłośnie udzielić pożyczkę w kwocie 1000 zł. na kupno instrumentów dętych, a po nabyciu lokalu dla Zarz. Okr. subwencji bezzwrotnej 500 zł. Udzielenie subwencji uzależniono od wystarczalności gotówki po dokonaniu wynajmu lokalu. Przyszły Zarząd Okręgowy upoważniono do opracowania stosownej umowy z Kołem Muzycznem według własnego uznania.

Następnie, po dokonaniu zdjęcia fotograficznego, omawiano sprawę wynajęcia lokalu dla Zarządu Okręgowego oraz otwarcia oddziału Spółdz. Kasy Pożyczkowej.

Na wniosek kol. Smolki wybrano dwie komisje, a mianowicie: Komisję Budżetową w osobach kol. kol. Filipowicza, Baranowskiego i Sobieraja i Komisję Skrutacyjną w osobach kol. kol. Laszkiewicza, Brysiewicza i Pudłowskiego. Przewodniczący zarządził przerwę celem dokonania prac przez obie Komisje. Na wniosek Komisji Budżetowej uchwalono jednogłośnie preliminarz budżetowy na rok 1930/31.

Wobec nieprzyjęcia powtórnie kandydatury do nowego Zarządu Okręgowego przez kol. Kluczyńskiego, na nagły wniosek kol. Łabudy uchwalono jednogłośnie nadanie tytułu honorowego Prezesa Zarz. Okr. Lubl. koledze Stefanowi Kluczyńskiemu na dowód uznania Jego długoletniej owocnej pracy w Związku.

Nadto polecono nowoobranemu Zarządowi wypracowanie odpowiedniego aktu i upominku oraz wręczenie takowego możliwie najuroczyściej.

Na wniosek Komisji Skrutacyjno - wyborczej jednogłośnie wybrano nowy Zarząd Okręgowy, który ukonstytuował się, jak następuje:

Kol. Kol. Kazimierz Smolka — prezes, Eugenjusz Ziembiński — wiceprezes, Stanisław Mazurek — sekretarz, Kajetan Sobieraj — skarbnik, Teofil Górnicki — członek Zarządu, Bohdan Ostapowicz — członek Zarządu, Łabuda Kazimierz — członek Zarządu.

Kol. kol. Stanisław Kostrzębski, Jan Brysiewicz, Tomasz Świątek i Maksymiljan Czajczyński — zastępcy.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani kol. kol. Roman Kunen, Stanisław Dadan, Jan Baranowski, zastępcy kol. kol. Edward Rydzyński i Edward Szyszkowski.

W wolnych wnioskach przemawiali kol. kol. Tarnawski i Łabuda, w sprawie pomocy lekarskiej, poczem Walny Zjazd zamknięto.

Zjazd Delegatów Okręgu Warszawskiego

Dnia 20 lipca r. b. odbył się Doroczny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Okręgu Warszawskiego z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego, w osobach prezesa kol. Stangreciaka i wice-prezesa kol. Rudnickiego. Dyrekcję P. i T. reprezentowali pp. nacz. Wydz. Adm. Haas i inspektor Werkowski.

Na przewodniczącego Zjazdu wybrano kol. Jaskulskiego, na sekretarza kol. Kicmana, na asesorów kol. kol. Główczyńskiego, Siwika i Pietuchową.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego złożył ustępujący prezes — kol. Tykwiński, omawiając szczegółowo działalność Zarządu Okręgowego.

Zarząd Okręgowy ubiegłej kadencji rozpoczął swoją działalność od interwencji w sprawie urlopów wypoczynkowych, które, szczególnie w urzędzie Białystok I, przedstawiały się katastrofalnie.

Trzeba było czynić bardzo usilne zabiegi, aby sprawę tę jakkolwiek uregulować. Dzięki przychylnemu stanowisku Dyrekcji urlopy wypoczynkowe naogół przeszły względnie dobrze.

Dokonane ostatnio przeszeregowania aczkolwiek były wielkiem dobrodziejstwem dla ogółu pracowników pocztowych, to jednak niektórzy pracownicy zostali pominięci, pomimo posiadania odpowiednich warunków.

Zarząd Okręgowy interwenjował na terenie Dyrekcji i w rezultacie pewna część pokrzywdzonych otrzymała awans od 1-go stycznia 1930 r. Dotyczyło to jednak pracowników do IX st. sł. włącznie, ponieważ przesunięcia do wyższych stopni nie było z uwagi na brak wolnych etatów.

Zarząd Okręgowy niejednokrotnie interwenjował w sprawach zwalniania ze

służby na podstawie art. 24 i 42 Tymcz. Przep. służb., które wobec nieuchwalenia dotychczas pragmatyki służbowej obowiązują jeszcze na terenie b. Kongresówki. Interwencje te w znacznej liczbie wypadków zostały pomyślnie.

Jedną z najważniejszych spraw Okręgu Warszawskiego jest kwestja lokali dla urzędów pocztowych. Warunki, w jakich pracują nasi koledzy są niejednokrotnie wprost niemożliwe. Zarząd Okręgowy stale zabiegał o zmianę tych warunków i w dalszym ciągu czyni starania w tym kierunku. Ostatnio sprawa lokalowa zaczyna przybierać lepszy obrót, ponieważ obecny Prezes Dyrekcji p .inż. Żółtowski osobiście się tem interesuje i dzięki temu w urzędach utrzymywana jest większa czystość oraz w większym zakresie przeprowadzony jest remont urzędów.

Sprawa zcentralizowania Kas Pogrzebowych posuwa się naprzód i w okresie sprawozdawczym Koło Telefonów Międzymiastowych zlikwidowało swoją Kasę przyłączając się do Kasy Okręgowej. Taka sama uchwała zapadła również w Łodzi i obecnie z większych ośrodków organizacyjnych, jedynie Koło Warszawa 1 nie zcentralizowało jeszcze swojej Kasy Pogrzebowej z Kasą Okręgową.

Również propaganda Kasy Pogrzebowej nie pozostaje bez rezultatu, ponieważ ilość członków stale wzrasta. Zwiększyła się również ilość członków Związku w okręgu, co dowodzi, że działalność Zarządu Okręgowego była pożyteczna.

Prócz spraw czysto organizacyjnych Zarząd Okręgowy zmuszony był zareagować na napaści prasowe na honorowego Prezesa Okręgu kol. Jaskulskiego. Sprostowanie nasze, zamieszczone w najpoważniejszych pismach codziennych kampanję tę przerwało.

W dalszem przemówieniu kol. Tykwiński szczegółowo omawia sprawę dodatków ubocznych, godzin pracy, analizuje budżet Ministerstwa Poczt i Telegrafów, stwierdzając niewspółmierność zwiększania personelu w stosunku do wzrostu dochodów, znikomość sumy, wstawionej do budżetu na pokrycie odszkodowań za zgubione przesyłki pocztowe, co w konsekwencji powoduje pociąganie do odpowiedzialności materjalnej pracowników.

Zainteresowanie się Związkiem stale wzrasta, Zarządy Kół Miejscowych pracują dobrze, organizując odczyty, bibljoteki, udzielając członkom porad prawnych i t. p.

Prócz szeregu zasadniczych spraw organizacyjnych, działalność Zarządu Okręgowego polegała na interwencjach osobowych, które przeważnie były pomyślne, oraz braniu udziału w obronach dyscyplinarnych.

Po omówieniu drobniejszych spraw, podziękowaniu pozostałym członkom Zarządu Okręgowego za harmonijną współpracę oraz stwierdzeniu życzliwego stosunku p. Prezesa Dyrekcji do Związku — kol. Tykwiński sprawozdanie swoje zakończył.

Po sprawozdaniu skarbnika Zarządu — kol. Kostro, i przemówieniu przewodniczącego Komisji Rewizyjnej — kol. Jaskulskiego, nastąpiła dyskusja, poczem Zjazd uchwalił jednogłośnie absolutorjum i podziękowanie ustępującemu Zarządowi Okręgowemu.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: Tykwiński Czesław — prezes; Rogulski Wojciech — vice-prezes; Założny Aleksander — vice-prezes; Panek Henryk — sekretarz; Kostro Władysław — skarbnik; Wyrzykowska Felicja, Nejmanówna Marja, Godlewski Zygmunt, Klutke Eugenjusz, Czerski Kazimierz, Świderski Kazimierz, Ziemkiewicz Edward, Tryburczyk Józef, Siwik Leon, Strzelczykowski Władysław— członkowie Zarządu.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Jaskulski J. — przewodniczący; Ostrzyżek St., Grochowski A. — członkowie.

Obrady Zjazdu streszczają się w kierunku żądań: podwyższenia uposażenia, wypłacenia pozostałej reszty zaległego dodatku mieszkaniowego, dodatku kasowego, dodatku za pracę niedzielną i świąteczną, podwyższenie djet ambulansowych i dostarczenia z urzędu kwater wypoczynkowych dla ambulanserów, umundurowania dla urzędników, względnie odpowiedniego ekwiwalentu, całkowitego zwrotu wpisów szkolnych w szkołach prywatnych, równomiernego podziału funduszów zapomogowych, podwyższenia dodatku za pracę na telegraficznych aparatach Baudot'a i zastosowania dodatku za pracę na aparatach Morse'a, zniesienia taksy awansowej, zwiększenia kredytów na budowę urzędów pocztowych, ze szczególnem uwzględnieniem Kalisza i Włocławka, należytego wyposażenia lokali urzędowych, wolnego wyboru lekarzy i bezpłatnego dostarczania lekarstw, ustawowego unormowania godzin pracy i wypłacania dodatków za godziny nadliczbowe, państwowej budowy domów mieszkalnych dla pracowników pocztowych, angielskich sobót w nadawczo - oddawczej i kancelaryjnej służbie w urzędach pocztowych, uregulowania etatów w urzędach pocztowych w stosunku 1 do 5000 jednostek pracy, umożliwienia wykorzystania urlopów wypoczynkowych w odpowiednim czasie, zaliczenia służby wojskowej do awansów, zaopatrzenia urzędów i ambulansów pocztowych w apteczki podręczne, dostarczenia lżejszych aparatów na głowy dla telefonistek.

Ponadto Zjazd uchwalił wezwać wszystkich członków Związku okręgu warszawskiego do gremjalnego zapisywania się na członków Okręgowej Kasy Pogrzebowej, oraz uchwalił: ostateczną centralizację wszystkich kas pogrzebowych w okręgu, jednorazowe opodatkowanie członków na cele orkiestry, zorganizowanie okręgowej komisji kulturalno - oświatowej, zorganizowanie klubu pocztowców na terenie Warszawy, oraz wyraził apel do członków o zapisywanie się na członków Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

ZESTAWIENIE RACHUNKOWE
Kasy Zarządu Okręgowego kadencji 1929/30 r.

Przychód		Rozchód	
Saldo na dzień I/VI-29 r. .	12.102,01	Djety Zarządu	5.590,—
Składki członk.	23.482,37	Delegac.,Zjazdy	5.192,47
%% od wkładów	548,28	Cele społeczne	4,277,35
		Inwentarz . .	2.265,65
		Wydatki kanc., lokal . .	2.075,54
		Saldo na dzień 19/VII-30 r.	16.731,65
Razem . .	36.132,66	Razem . .	36.132,66

ZESTAWIENIE RACHUNKOWE
Kasy Pogrzebowej przy Zarządzie Okręgowym w Warszawie za rok 1929/30.

Przychód		Rozchód	
Wpływy . . .	20.745,07	10 zapomóg à 500 zł. . .	5.000,—
		9 zapomóg à 600 zł. . .	5.400,—
		Awans Warszawy 2 . .	3.215,55
		Administracja .	1.534,45
Saldo na dzień I/VI-29 r. .	17.890,27	Saldo na dzień 19/VII-30 r.	23.485,34
Razem . .	38.635,34	Razem . .	38.635,34

Ze Świata Poczty

ANGLJA. PODZIAŁ U. P. T.

Urzędy pocztowo-telegr. w Anglji podzielone są na następujące kategorje:

a) urzędy w śródmieściu Londynu — które zdaniem administracji pocztowej pracują najintensywniej,

b) urzędy na przedmieściach Londynu, mieszczące się na peryferjach — t. j. 4 — 5 mil poza centrum miasta,

c) urzędy prowincjonalne I klasy
d) " " II "
c) " " III "

Powyższy podział istnieje od 1908 r.

Do kategorji U. p. t. jest miarodajny przedewszystkiem ruch pocztowy, a w mniejszej mierze brane są w rachubę warunki lokalne (drożyźniane).

Dla poszczególnych klas brane są pod uwagę następujące jednostki pracy oraz drożyźniane:

Jednostki utrzymania	Jednostki pracy		
	Kl. I.	Kl. II.	Kl. III.
94 — 106	1700	800	740
91 — 93	2000	950	350
90 i poniżej	2600	1250	480
107 — 110	1350	550	200
111 — 114	1000	350	150
115 i powyżej	800	240	120

Ustalony indeks drożyźniany stanowi przeciętną dla 74 miast Anglji.

Organizacja urzędów jest następująca:

1) Główne urzędy poczt.

2) Głównym U. p. podlegają:

a) urzędy (Inb.-Offices) w miastach jak i w wioskach, na czele których stoi poczmistrz (Sub. Office Postmaster);

b) urzędy filjalne (Branch-Offices) nie posiadające kierownika, lecz podlegające głównemu U. p.

3) Oddziały (Scale Payment-Sub-Offices) mające prywatny charakter i podlegające również głównemu U. p.

Śródmieście Londynu posiada 9 urzędów (8 District-Offices i 1 Sub-District-Office) kierowane przez pocztmistrzów. Pozostała część stolicy (przedmieścia) posiada 12 głównych U. p., 23 U. p. I kl., 203 U. p. II kl. i 252 U. p. III kl. Liczne oddziały są również podzielone na 3 klasy (od I — III). Dla urzędników pocztowych nie jest przepisane wykształcenie szkolne. W zasadzie wystarczająca jest skończona szkoła elementarna. Inspektorzy mianowani są z pośród urzędników ruchu, przyczem brane są pod uwagę zdolności i wyszkolenie zawodowe.

Pocztmistrze i wice-pocztmistrze pobierają uposażenie według wydajności pracy odnośnego urzędu. Dlatego też uposażenia w poszczególnych U. p. sa bar-

dzo różne. Pensja minimalna wynosi w stolicy 170 dolarów oraz dodatek 82 dol.

Uposażenia służbowe podzielone są na Londyn śródm., Londyn — peryf., prowincja I kl., II kl. i III kl.

Dodatek uzależniony jest od drożyzny w poszczególnych miejscowościach i waha się w granicach od 66—450 dol. rocznie.

(Deutsche Portzeitung Nr. 33.)

ŁOTWA.

Po kilkuletnich staraniach organizacja pracowników pocztowych uzyskała zwolnienie pocztowców od opłat abonamentu za radjo począwszy od 1 marca b. r.

Opłata ta wynosiła 200 koron rocznie.

(Gewerkschaft der Portler Nr. 9.)

KOSZTY UTRZYMANIA PRACOWNIKÓW

Szwajcarska Gazeta poczt.-telegr. podaje tabelkę kosztów utrzymania pracowników z końca 1929 r. i połowy 1930, obliczoną w punktach; przyczem 100 pkt. stanowi koszt utrzymania obliczony na podstawie złota z 1913 wzgl. 1914 r.

Europa	Ogólne utrzymanie		Kwoty wyżywienia	
	koniec 1929	poł. 1930	koniec 1929	poł. 1930
Anglja	166	154	157	141
Austrja	113	113	122	121
Belgja	—	—	129	125
Bułgarja	106	92	106	92
Czechosłowacja	108	106	129	125
Danja	172	167	145	?
Estonja	100	103	112	102
Finlandja	159	145	142	122
Francja	115	116	125	120
Grecja	126	110	130	112
Hiszpanja	—	—	130	121
Holandja	167	163	155	146
Irlandja	170	168	172	156
Italja	150	145	149	143
Łotwa	109	99	162	140
Norwegja	179	175	157	151
Niemcy	153	148	152	143
Polska	126	116	143	120
Rosja	231	—	258	—
Szwecja	167	164	147	140
Szwajcarja	162	158	157	151
Węgry	113	107	115	106
Inne Państwa				
Egipt	250	148	139	136
Indje	169	159	167	154
Japonja	—	—	190	170
Zjednoczone Stany Ameryki	162	158	154	148

BAWARJA.

Dnia 19 sierpnia b. r. Sejm bawarski obradował nad wnioskiem partji chłopskiej i centrum o ograniczenie uposażenia dla urzędników o 25%.

W komisji wniosek ten uchwalono 4 głosami przy wstrzymaniu się od głosowania wszystkich innych partyj.

Na plenum, na którem głosujących było 116, za zgłoszonym wnioskiem głosowało 16 posłów, przeciw 38.

Od głosowania wstrzymało się 60 posłów. Zamach na uposażenie urzędnicze spalił na panewce.

(Deutsche Post Nr. 35.)

NIEMCY.

STATYSTYKA KAR

Na życzenie rady administracyjnej Ministerstwo Poczt i Telegr. wydało statystykę kar nałożonych na pracowników w roku sprawozd. 1929. Według tego zestawienia nałożono kary na:

wyższych urzędników		—	—
średnich „	w st.	39	0,86 na tys.
„ „		38	0,52 „ „
niższych „		844	2,08 „ „
technicznych „		11	1,82 „ „
stałe siły nieet.		101	3,13 „ „
robotników telegr.		3	
siły prowizoryczne		19	
„ zastępcze		184	

Jak pisze organ „Post und Telegraphie" to zestawienie wykazuje, że wypadki kar wzrastają, co należy przypisać gospodarczemu położeniu a temsamem nieuregulowanym stosunkom służbowym pracowników.

(Post und Telegr. Nr. 31.)

FRANCJA.

Dnia 19 czerwca b. r. odbyła się rozprawa dyscyplinarna przeciw generalnemu sekretarzowi Związku pocztowców Mathe. Wyrok Komisji głosił na zwolnienie ze służby. Taka sama kara spotkała dwóch innych członków Zarządu wspomnianego związku, Courriere'a i Duponta. Wyroki dla Mathe'a i Courriera zostały przez Ministra zatwierdzone, natomiast dla Duponta zmieniono karę na przeniesienie. Wszystkim wydalonym za strajk kolegom organizacja wypłaca uposażenie wynoszące miesięcznie ogółem 120.000 franków. Złożone na ten cel datki przez członków organizacji wynosiły z początkiem lipca kwotę pół miljona franków.

(Schweiz. Post-Zoll. und Tel. Ztg. Nr. 36.)

J. H.

Z życia związku

GRODNO.

Dnia 9 sierpnia odbyło się walne zebranie członków Koła.

O godzinie 20-tej po stwierdzeniu obecności 42 członków Związku uznano zebranie za prawomocne.

Na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia wybrano przez aklamację kol. S. Stawskiego, na sekretarza kol. W. Szlifika.

Kol. S. Stawski rozpoczął obrady Walnego Zgromadzenia odczytaniem porządku dziennego, po przyjęciu którego kol. Stawski zgłosił wniosek aby przemówienia mówców ograniczyć do 10 minut z tem iż w tej samej sprawie wolno zabierać głos tylko 2 razy, który znaczną większością głosów uchwalono. Kol. Szlifik odczytał protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia z 28/V b. r., a następnie prezes ustępującego Zarządu kol. Bursewicz streścił krótko działalność Zarządu Koła Miejscowego za okres swej kadencji podkreślając jedynie ważniejsze załatwione przez Zarząd sprawy jako to: sprawę udzielania członkom krótkoterminowych doraźnych pożyczek, interwencji Zarządu Koła w sprawach awansów, pomocy materjalnej udzielanej każdego miesiąca choremu koledze Kiewiszowi pozostającemu na kuracji w sanatorjum związkowem w Zakopanem.

Skarbnik Koła kol. Mierzejewski zdał następnie sprawozdanie ze stanu i ogólnej działalności kasy, poczem członek komisji rewizyjnej kol. Łabanowski przedstawił rezultat sprawdzenia przez komisję rewizyjną aktów, ksiąg i rachunków związkowych, nadmieniając, że rachunkowość znaleziono w porządku, zausterkował jednak brak uchwały na wydawanie większych pożyczek członkom Koła.

W dyskusji nad sprawozdaniami prezesa, skarbnika i komisji rewizyjnej skarbnik kol. Mierzejewski wyjaśnił stwierdzone przez komisję rewizyjną usterki. Na wniosek kol. Szlifika, poparty przez kol. Kędrę udzielono ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum, stwierdzając sumienną pracę Zarządu.

Do komisji skrótacyjnej wybrano przez aklamację kol. Maliszewskiego, Zimnocha, Nizioła i kol. Nikołajównę, poczem przystąpiono do wyborów.

Do nowego Zarządu absolutną większością głosów zostali wybrani kol. kol.: Mierzejewski, Bursewicz, Łabanowski, Blank, Kędra; na zastępców kol. Citko i Stawski.

Zarząd ukonstytuował się jak następuje: kol. Kędra prezes,, Bursewicz wiceprezes, Mierzejewski skarbnik, Blank sekretarz, Łabanowski członek

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali kol. kol.: Delimata, Nuprejczyk i Gniadek.

Po omówieniu sprawy utworzenia Kasy Koleżeńskiej i wybrania delegata na okręgowy zjazd delegatów w Wilnie zebranie zamknięto.

CIECHANÓW.

W dniu 15 sierpnia b. r. odbyło się doroczne walne zebranie członków Koła miejscowego z udziałem delegata Zarządu Okręgowego w Warszawie kol. Tykwińskiego, oraz licznych kolegów i koleżanek z Ciechanowa, jak również i odleglejszych okolicznych urzędów.

Na przewodniczącego Walnego Zebrania jednogłośnie przez aklamację wybrano kol. Kwasta (Pułtusk), przewodniczący powołał na asesorów kol. Przygodzińskiego, naczelnika Urzędu p-t. Ciechanów i kol. Woźnickiego, naczelnika Urzędu p-t. Nowy Dwór k. Modlina, oraz na sekretarza kol. Skoczylasa (Zakroczym).

Po ukonstytuowaniu się Prezydjum i powitaniu zebranych, prezes Koła kol. Rudawski wygłosił sprawozdanie z czynności ustępującego Zarządu.

Po sprawozdaniu prezesa złożył sprawozdanie z funduszów Koła skarbnik kol. Zadrowska.

Na wniosek przewodniczącego kol. Kwasta, uchwalono ustępującemu Zarządowi absolutorjum i podziękowanie za dotychczasową pracę, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1930/1931 przez aklamację.

Do Zarządu weszli: prezes kol. Mochocki (Ciechanów, wiceprezes Kwast (Pułtusk), sekretarz Nałęczówna (Ciechanów), skarbnik Zandrowska (Ciechanów); zastępcy: kol. Szwarc (Ciechanów), Dorobiński (Pułtusk), Stępień (Ciechanów.

Komisja rewizyjna: Naczelnik Urzędu p.-t. w Ciechanowie kol. Przygodziński, kol. Skoczylas (Zakroczym), Ostrowski (Ciechanów), Jachna (Ciechanów), Cichowicz (Nasielsk 1).

Po ukonstytuowaniu się Zarządu kol. Tykwiński (prezes Zarządu Okręgowego) postawił wniosek o utworzenie przy kole miejscowym bibljoteki z tem, by na początek na ten cel czerpać z funduszów Koła, oraz dobrowolnego składania książek przez członków Koła.

Powyższy wniosek przyrzekł poprzeć kol. Przygodziński, naczelnik Urzędu p.-t. w postaci wystarania się lokalu dla bibljoteki.

Następnie kol. Skoczylas interpelował w sprawie umundurowania da urzędników, urlopów wypoczynkowych i zastępstw na czas choroby.

Po wyczerpaniu dyskusji w powyższych sprawach zabrał głos prezes Zarządu Okręgowego kol. Tykwiński, który udzielił szczegółowych wyjaśnień na poruszone sprawy.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący kol. Kwast, w imieniu członków Koła miejscowego podziękował kol. Tykwińskiemu za przybycie na zebranie oraz Zarządowi Okręgowemu za dotychczasową owocną pracę dla dobra pracowników pocztowych, poczem zebranie zakończono.

ZABAWA KOŁA MIEJSCOWEGO W WIELUNIU

Z inicjatywy prezesa Koła Pocztowców w Wieluniu, odbyła się w niedzielę dnia 3 sierpnia w parku miejskim wielce urozmaicona zabawa, połączona z loterją fantową. Dzięki dobrej organizacji i wytężonej pracy wszystkich pracowników pocztowych oraz pięknej pogodzie, zabawa udała się całkowicie.

Przy ogólnym obrocie 1265 zł. 85 gr. czysty dochód z zabawy i loterji fantowej wynosił 644 zł. 61 gr. Z tego część przeznaczona została na Sanatorjum Związku pracowników poczt i telegrafów w Zakopanem, a reszta użytą zostanie na zapoczątkowanie bibljoteki pocztowców w Wieluniu.

Powodzenie pierwszej zabawy będzie dla organizatorów tejże zachętą i bodźcem do dalszej pracy dla dobra organizacji.

Wszystkim tym, którzy nie odmówili swej pracy i poparcia w zorganizowaniu zabawy jak: p. p. Rymarkiewiczowej, Kręskiemu, pp. naczelnikom u p. Osiaków, Wieruszów, Praszka, Lututów, Rudniki, Mokrsko i Ożarów za zajęcie się zbieraniem fantów na loterję oraz pp. nacz. Kuźmińskiemu za pomoc w zorganizowaniu zabawy także i społeczeństwu Wieluńskiemu za liczne wzięcie udziału w zabawie — składamy tą drogą Staropolskie „Bóg zapłać".

Zarząd Koła Miejscowego Zw. Prac. P. T. i T. w Wieluniu.

KATOWICE — Koło Miejscowe II.

Dnia 9 sierpnia 1930 odbyło się w Katowicach pod Strzechą Górniczą doroczne walne zebranie koła II Katowice.

Zebranie zagaił o godz. 19.30 prezes kol. Stolorz witając w serdecznych słowach Prezesa Zarządu Głównego kol. Stangreciaka, wiceprezesa i sekretarza Zarządu Okręgowego kol. kol. Lubońskiego i Kuczewicza oraz członka tegoż Zarządu kol. Jureczkę.

Po odczytaniu porządku dziennego i przyjęciu protokółu wybrano prezydjum zebrania w osobach: kol. Lubońskiego — przewodniczącego, Wiechoczka i Potockiego — sekretarzy, Powickiego i Lemańskiego — ławników.

Następnie Prezes Koła złożył sprawozdanie przedstawiając zgromadzonym przeprowadzoną interwencję u władz w sprawach służbowych, poprawy bytu, powiększenia etatu, podkreślając, iż Zarząd stał zawsze na straży interesów swych członków o czem świadczy najlepiej wielka ilość memorjałów skierowanych do Zarządu Głównego i które po większej części zostały zrealizowane.

W dyskusji przemawiał Prezes Zarządu Głównego kol. Stangreciak, który obszernie scharakteryzował działalność Zarządu Głównego. Między innymi w swojem przemówieniu podkreślił, iż w chwili obecnej realizacja postulatu podwyższenia poborów i drugiej części dodatku mieszkaniowego napotyka na trudności ze względu na kryzys gospodarczy w kraju.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli: kol. kol. Stolorz Wilem — prezes, Szczędzina Franciszek — wiceprezes, Janicki Jan — sekretarz, Karnówka Józef— zastępca, Labus Robert — skarbnik. Ławnicy: kol. kol. Bek, Praus, Knopp, Szyguda, Bawoł, Strzelczyk i Barteczko. Komisja rewizyjna: kol. Gitner, Potocki, Jabłoński, Jaszke, Lemański.

W imieniu nowego Zarządu kol. Stolorz dziękując za ponowne wybranie i zaufanie oświadczył, iż Zarząd nadal będzie pracował dla dobra członków.

W wolnych głosach poruszano sprawy: powiększenia etatu, poprawy bytu, wypłacenia drugiej części dodatku mieszkaniowego, znowelizowania rozporz. o pomocy lekarskiej, awansów i t. d., poczem Prezes kol. Stolorz zamknął walne zebranie hasłem: Cześć organizacji.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Główny Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Warszawie, wyraża najgorętsze podziękowanie niżej podanym Instytucjom, Firmom i szlachetnym Ofiarodawcom ze społeczeństwa, za okazaną Związkowi pomoc pieniężną, na cele budowy Uzdrowisk i Sanatorjów dla cierpiących pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej.

1.	Polska Akc. Spółka Telefoniczna w Warszawie	Zł.	1.500.—
2.	Polskie Radjo Sp. Akc. ul. Kredytowa w Warszawie	„	300.—
3.	J. Wolanowski Sp. Akc. Warsz. Fabr. Śrub i Drutu	„	200.—
4.	Standard-Nobel w Polsce Sp. Akc. w Warszawie	„	100.—
5.	„J. Franaszek" Tow. Akc. Fabr. Obić Papierowych w Warszawie	„	100.—
6.	Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza w Warszawie	„	100.—
7.	Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego w Warszawie	„	100.—
8.	Zarząd Hotelu Polonja w Warszawie	„	100.—
9.	P. Feliks Wiślicki, ul. Żórawia 24a w Warszawie	„	100.—
10.	Inż. Stanisław Nehring, Paweł Jasiński i S-ka, Zakłady mechaniczne i odlewnia metali	„	50.—
11.	Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy	„	50.—
12.	Bogusław Herse, ul. Marszałkowska Nr. 150	„	50.—
13.	Administracja „Gazety Rolniczej", Kopernika 30 w Warszawie	„	50.—
14.	Bank Towarzystw Spółdzielczych Sp. Akc. w Warszawie	„	50.—
15.	Barański, Barcikowski i S-ka, Zgoda 1 w Warszawie	„	50.—
16.	P. Ludwik Domański, ul. Kapucyńska Nr. 3 w Warszawie	„	50.—
17.	P. Marya Ahrens, ul. Długa 42 w Warszawie	„	50.—
18.	Hr. Edward Raczyński, Krak. Przedmieście 5 w Warszawie	„	50.—
19.	P. mecenasowa Janina Próchnikowa, ul. Krucza 47 w Warszawie	„	50.—
20.	Fabryka Koronek Adolf Pypke, ul. Inżynierska 5 Praga, w Warszawie	„	30.—
21.	Warsz. Fabr. Wstążek Jedw. Meisel, Steinberg i Rittenberg, ul. Mokotowska 22 w Warszawie	„	25.—
22.	„Sunlajt" Sp. Akc., ul. Jasna 6 w Warszawie	„	25.—
23.	Sztuka Ludowa, ul. Ś-to Krzyska 26 w Warszawie	„	25.—
24.	Dr. Józef Sarapata, ul. Leszno 7 w Warszawie	„	25.—
25.	B-cia Jenike, inżynier, w Warszawie	„	25.—
26.	P. Wiktor Dobrowolny, Żabia 5 w Warszawie	„	25.—
27.	Wydawnictwo „Hajnt", Chłodna 8 w Warszawie	„	25.—
28.	Dom Handlowy I. Cwejko, Sp. Akc., Bielańska Nr. 23 w Warszawie	„	25.—
29.	Fabryka Okuć Budowlanych B-cia Lubert, Sp. Akc., Złota 34 w Warszawie	„	25.—
30.	P. Leopold Wellisz, Piękna 4 w Warszawie	„	20.—
31.	P. Wacław Szadurski, Stare Miasto Nr. 24 w Warszawie	„	20.—
32.	Zrzeszenie Spółdz. Gospod. Inwest. Samorządów Powiatowych Dobra 28 w Warszawie	„	20.—
33.	Związek Eksportowy Przemysłu Metalowego Przetwórczego, Traugutta 4	„	20.—
34.	P. Ludwik Piętka, Warecka 9 w Warszawie	„	20.—
35.	Biuro Inż. Dr. Czesław Kłoś, Inżynierska 10, Włochy pod Warszawą	„	20.—
36.	P. I. Jabłoński, Żoliborz Oficerski, Śmiała 45 w Warszawie	„	20.—
37.	Cukiernia Szwajcarska, K. Briesemejster, róg Szpitalnej i Zgoda w Warszawie	„	20.—
38.	Budowniczy p. Izydor Pianko, Marszałkowska Nr. 81/10 w Warszawie	„	20.—
39.	Właściciel Baru Amerykańskiego p. L. Klemberg, Senatorska 27 w Warszawie	„	20.—
40.	P. Herman Lande, repr. perf. „Georg Dralle", Nalewki 2a w Warszawie	„	20.—
41.	P. Stanisław Wessel, Krak. Przedmieście 79 w Warszawie	„	20.—
42.	P. Marja i Tadeusz Kubalscy, Przyokopowa Nr. 13/15 w Warszawie	„	20.—
43.	P. Franciszka Kuc, Bracka 17 w Warszawie	„	20.—
44.	„Janina", Bracka 17	„	20.—
45.	Dr. Jan Koelichen, Nowy Świat 35 w Warszawie	„	20.—
46.	Dr. Ludwik Dydyński, Sanatorjum, Nowowiejska Nr. 34 w Warszawie	„	15.—
47.	Warszawska Spółka Myśliwska, skład broni, Królewska 17 w Warszawie	„	15.—

48. Przemysł Drzewny „Agahell" Sp. Akc., Jasna 11 w Warszawie . . . . „ 15.—
49. P. J. Mirowski, odznaki, ozdoby i rob. grawerskie, Ś-to Krzyska 41 w Warszawie . . . „ 10.—
50. P. Ignacy Maliszewski, Grzybowska Nr. 16 w Warszawie . . . . „ 10.—
51. S. Natanson i Synowie, Dom Bankowy, Traugutta 5 w Warszawie . . . . „ 10.—
52. D/H A. Reichman, Mylna 9 w Warszawie . . „ 10.—
53. P. Józef Zaleski w Warszawie . . . . „ 10.—
54. Inżynier Marceli Szejnman - Szemiński, Szopena 1 w Warszawie . . . . „ 10.—
55. P. Bolesław Borkowski, składy węgla, Złota 81 w Warszawie . . . . „ 10.—
56. Fabryka wyrobów dzianych Stefan Kahl, Olesińska 15 w Warszawie . . . . „ 10.—
57. Warsz. Biuro Ogłoszeń „Ungra" Sp. z o. o., Senatorska 12 w Warszawie . . . . „ 10.—
58. Biuro Techniczne B. Borman i A. Lubiński, Świętokrzyska 30 w Warszawie . . . . . „ 10.—
59. Fabryka wyrobów metalowych J. Puchalski, Marszałkowska 78 w Warszawie . . . . . „ 10.—
60. P. K. Puchalski, Marszałkowska 78 w Warszawie . . . . „ 10.—
61. Dr. Aleksander Czarnocki, Szopena 14 w Warszawie . . . . „ 10.—
62. Cukiernia Damazego Sobola, Marszałkowska 77 w Warszawie . . . . „ 10.—
63. Magazyn Bławatny Józef Pawłowski i S-ka, Marszałkowska 116 w Warszawie . . . . . „ 10.—
64. P. Erazm Nebelski, Ogrodowa 44 w Warszawie „ 10.—
65. Apteka Homeopatyczna, Nowy Świat Nr. 16 w Warszawie . . . . „ 10.—
66. P. Oskar Sosnowski, Myśliwicka 18 w Warszawie . . . . „ 10.—

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, ul. Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Nowy Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.